

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 103.

Z KRAKOWA DNIⁿ 27 GRUDNIA 1818 Roku W NIEDZIELĘ

— Z Krakowa —

W dalszym ciągu Posiedzenia Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej dnia 14 Grudnia r. b. 1818 wniesione zostały Projekta do Praw: *pierwszy* z strony JW. Drake Delegowanego Sędziego Pokoju, o ustanowieniu Towarzystwa Ogniewego dla Miasta Krakowa. — *Drugi* przez JW. Franciszka Piekarskiego Reprezentanta z Gminy Okręgowej Modnica, względem ustanowienia Podatku gruntowego po dziesięć od sta, stosownie do posiadłości Ziemskich, w które mają być liczone pożytki z Lasów, Łąk, Pastwisk, czynszów i propinacyi, skutkiem zaprowadzenia którego podatku, będzie porównanie podatków w miarę posiadłości, a z tego podatek $\frac{10}{100}$ i Subsidium Charitativum ustanie. — *Trzeci* przez JW. Felixa Słotwińskiego Delegowanego od Akademii, względem zniszczenia Policji Pośredniej w Mieście Krakowie istnzący, a przeniesienie tej władzy w całości na Woytów.

Projekta powyższe Izba Prawodawcza Rządzącemu Senatowi do urzędowego użycia przesłać postanowiła.

Na następującym Posiedzeniu Seymu dnia 15 m. i r. b. 1818 wprowadzony został przez JW. Marszałka pod decyzją Izby Prawodawczej początkowany z strony Rządzącego Senatu Projekt do prawa zapewnającego korzyści dla budujących nowe Domy z twardego Materiału, lub podobne spustoszone z gruntu reparujących, i ośrodkach zagnających do reparacyi. Po odczytaniu Projektu i Opinii Kommissyi Prawodawczej, która się oświadczyła za przyjęciem Projektu, — Izba Prawodawcza większością sekretnych kresek Projekt powyższy w prawo zamieniła, i Senatowi Rządzącemu dla ogłoszenia przesłać postanowiła.

W dalszym porządku, przystąpiła Izba Prawodawcza do Wyboru Urzędników z List Kandydatów przez Kommissyją Kwalifikacyjną podanych, a najprzód co do Urzędu Senatora czasowego, po sprawdzeniu Listy Kandydatów o ten Urząd ubiegających się, większością sekretnych kresek JW. Augustyna Boduszyńskiego obrala Senatorem czasowym Rzeczypospolitey Krakowskiej.

Przed przystąpieniem do obioru czasowego Sędziego Appellacyjnego z Kandydatów przez Gminy na Urząd ten podanych, JW. Słotwiński Delegowany od Akademii zabrawszy głos wniósł: "iż Artykuł 19 Konstytucyi wyraźnie stanowi, że między innemi warunkami do otrzymania Urzędu Sędziego potrzeba odbyć zupełnie Nauki prawa w jednym z Uniwersytetów istniejących w Kraiach dawnego Królestwa Polskiego, otrzymać stopień Doktora prawa, pracować przy Pisarzu Sądowym lub Adwokacie; warunki te są istotnemi, bo w braku tych Sędzią sprawiedliwym byź niepodobno; niedosyć jest mieć sumienie czyste i zasługi położone w innym życia zawodzie, potrzeba także gruntowney znajomości prawa i praktyki Sądowej, bo dla strony jedno i toż samo jest, czyli iż Sędzia umyślnie, czyli też przez swą niewiadomość Wyrokiem ucięża, a lubo Najjaśniejsi Monarchowie tworząc Konstytucyją dla Kraiu Rzeczyposp. Krak. może dla tego, że się nie spodziewali, aby ona zastała Mężów Kwalifikacye w Artykule 19 wyznaczonych posiadających, w ostatnim ustępie tegoż Artykułu postanowili: iż przed upłynieniem terminu lat sześciu, potrzeba aby każdy obywatel do otrzymania iednego z Urzędów w tym artykule wymienionych udowodnił posiadanie własność po Wóycie żądanych, gdy iednak nie wyrzekli ani wyrzec mogli, aby między Kandydatami Kwalifikacyy Sędziego Appel. z Wóytowską posiadającemi przed upłynieniem lat 6 żadney nie czyniono różnicy, w tym przeto względzie wniósł, żeby Izba Prawodawcza na posiadających istotnie potrzebne Kwalifikacye przez wzgląd

na dobro Ogólu uwagę swą zwróciła."

Po odczytaniu Kwalifikacyi Kandydatów Jaba Prawodawcza przystąpiła do wyboru sekrettnemi kreskami, i większością tychże obrala JW. Kazimierza Kozłowskięo czasowym Sędzią Appellacyjnym Rzeczypospolitey Krakowskiey.

Następnie przedsięwzięty został z Listy Kandydatów przez Zgromadzenia Gminne podanych obiór Sędziów Pokoju dopięciu Okręgów Kraiu Rzeczypospolitey Krakowskiey — i po dopełnionym sekrettnym kreskowaniu, większością kresk obrani zostali Sędziami Pokoju:

Do Okręgu I. i II. w Mięscie Krakowie.

JJWW. X. Jan Działott.

— — Jozef Wasserrab.

— — Woyciech Like.

— — Szczepan Lubowiecki.

— — Szymon Białecki.

Do Okręgu III. Mogiłskiego.

JJWW. X. Benedykt Wierzbinski.

— — Ignacy Mieroszewski.

Do Okręgu IV. Chrzanowskiego.

JJWW. X. Jozef Hudek.

— — Sylwester Rath.

— — Jozef Baron Chadziewicz.

Do Okręgu V. Krzeszowickiego.

JJWW. Jan Drake.

— — Jan Kanty Bobrowski.

Z porządku przystąpiono do sprawdzenia Kwalifikacyi kandydatów na Urząd Sędziego Trybunału Pierwszey Instancyi przez Zgromadzenia Gminne podanych, doczego JW. Słotwiński Delegowany od Akademii przymawiając się rzekł:

Ponieważ także między Kandydatami ubiegającemi się o Urząd Sędzięo I.

Instancyi, znajdując takich którzy niedowodzą jakieby posiadali wiadomości Prawa i gdzieby ich nabyli, — przeto odwołując się do powodów dnia wczorayszego przed obiorem Sędziego Apellacyjnego ustnie przytoczonych, abym się iasney w tey mierze wytłomaczył, dodając iż w żaden sposob dopuścić, ale nawet pojąć niemogę, aby bez gruntowney Nauki Prawa i praktyki Sądowej można kładz się na równi z uzdatnionemi Kandydatami, kiedy Sędzia w stanie obywatelskim nie podług Sumienia własnego czasem widzi mi się będącego sądzić, lecz podług praw nadanych, których wprzód nauczyć się, ich ducha poznać one zastosowywać i podług nich sensę wyrokować powinien, bo któryż obywatel lub Mieszkaniec mógłby działać bezpiecznie iesliby tego czynności nie do Ustaw obowiązujących i ich Ducha, lecz tylko do Sumienia, i wiadomości sędziego stosowanemi bydz miały na cożby się zdały Kodexa — co wydziały Prawa po wszystkich Uniwersytetach na Swiecie, na co Prawo Natury, Rzymskie, Cywilne Koscielne i postępowania Sądowe, gdyby niemający nawet o nich wyobrażenia, do Kapłaństwa że tak rzekę w Świątyni Sprawiedliwości mogłyby bydz dopuszczonym, — iakaż pobudka do Nauk, iakie zachęcenie Uczniow, ieżliby uzdatnienie się do Urzędow Sądow, wch nadaowało Prawa Pierwszeństwa, iakie zapewnienie i zaspokoienie Rodziców i Opiekunów, gdyby dopuścić ten przesąd, że bez Nauki Prawa można zająć Krzesło Sędziowskie, które nie Ciało, lecz tylko Mąż istotną Kwalifikacyją Konstytucyjną posiadający zdobyć może. Czyliż zarumienićby się niepowinni Ci Kandy-

daci, którzy nieposiadając istotnych przymiotów do sprawowania Urzędu Sędziego, wdzierają się do niego, a tak w samey Kandydacyi okazują się bydz Sędziami niesprawiedliwemi — którzy żądają tego co się przeciwi wyobrażeniom urzędu Sędziego—co się niezgadza z Dekretami Królewskiemiz dnia 11 Lipca 1809 i 29 Kwietnia 1818 iako ani przez Konstytucyją, ani przez żadne zgromadzenie Reprezentantów niezniesionemi, a zatem dotąd obowiązującemi — Co dopusciwszy obrażałoby się warunki Konstytucyjne, Wollą Najiasniejszych Monarchów, i Cel Krainy, gniazdem Nauki Umiejętności bydz mającey — Co tylko z niebezpieczeństwem dla ogółu, i każdego w szczególności uczynićby można.

Po odczytaniu Kwalifikacyi kandydatów nastąpił wybor sekretne mi kreskami, i skutkiem tego większością głosów JW: Marcin Soczyński Sędzią czasowym Trybunału I. Instancyi obrany został.

W dalszym działaniu JW. JX, Paszkowicz Delegowany od Kapituły w wymownym głosie dowodził przeciążenie stanu Duchownego Podatkami i uczynił wniosek, ażeby przynajmniej Plebani od Podatku Subsidiu Charitativi byli uwolnieni. — JW. Sołtykowicz Delegowany od Akademii przymawiając się do powyższego wniosku przedstawił, iż ieżeli Duchowni mają Prawo narzekania na przeciążenie podatkami, mają równe prawa wszelkie stany. Miasto Krakow, Ziemianie i Włościanie mają prawo upomnieć się u Rządzącego Senatu aby raczył weyrzeć w stan oplakany, i przyspieszył dokładay sposób podatkowania — a do podania szrodków w obszerności zamówił sobie

głos na następnym Posiedzeniu. — JW. Piekarski Reprezentant z Gminy Okręgowej Modlnica w przedmiocie uregulowania Podatku Podymnego przedstawił stósowne środki i te na piśmie złożył.

Jzba Prawodawcza wniosek JW. Reprezentanta X. Paszkowicza wraz z uwagami JW. Reprezentanta Piekarskiego Senatowi przestać postanowiła.

Dalsze czynności w następnym Numerze Gazety będą umieszczone.

Leon Chwałibogowski
Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 19 Grudnia.

Uroczystość Imienia Jego Cesarzewicowskiej Mości Wielkiego Książęcia Mikołaja Pawłowicza obchodzona była w tej stolicy wczoraj dnia 18 b. m. przez modły zasyłane do Nieba w Kościele katedralnym i w kaplicy Greckiej o iak największą pomyślność całej Najjaśniejszej Cesarско-Brólewskiej Rodziny i przez powinszowania, które władze krajowe składały Jego Cesarzewicowskiej Mości Wielkiemu Książęciu Konstantemu.

ROZKAZ DZIENNY

Do woyska Polskiego.

W kwaterze głównej dnia 14 Grudnia w Warszawie. 1818-

Za Naywyższym Rozkazem
Otrzymują żądane dymmissyie.

W piechocie: Z pułku 1go liniowego, Podchorąży Józef Radwan, i z pułku 3go strzelców pieszych, podchorąży Julian Peszel, oba w stopniu podporuczników, z pozwoleniem noszenia munduru.

W jeździe: Wykreślony z Kontrol Rozkazem Dziennym z dnia 29 Października

1816, z pułku 1go Ułanów, Major Jordan.

Dla interessow familiynych.

Ztegoż pułku, Podporucznik Wincenty Żwźniewski.

Otrzymuje pozwolenie noszenia munduru

W piechocie: Uwolniony od służby, w stopniu Majora, Rozkazem Dziennym z dnia 2 Grudnia r. b. z pułku 2go strzelców pieszych, Kapitan Zwański.

Otrzymuje pozwolenie noszenia munduru woyska

W Korpusie Artylleryi i Inżynierów: Uwolniony od służby, w stopniu podporucznika, Rozkazem Dziennym z dnia 4 Października r. b. z kompanii 4tej lekkiej pieszej, podofficer Delowski.

Naczelný Wódz

(pod.) *Konstanty „ W. X. R.*

Zgodno z oryginałem:

Jenerał, Szef Sztabu Głównego
Toltski.

Z Petersburga d. 20 Listopada d. k.

Pod ug Imiennego Jego Cesarskiej Mości naywyższego ukażu, obawionego Rządzącemu Senatowi przez Ministra Spraw Wewnętrznych, Rzeczywistego Radcę Tajnego i Kawalera Osipa Piotrowicza Kozadawlewa, d. 6 Listopada r. t. rozkazano z okoliczności terażniejszego rekruckiego naboru, odłożyć szlacheckie i kupieckie wybory do dnia 1 Stycznia 1819 r. w tych wszystkich Guberniach, gdzie zaczytać się powinny po upłynieniu roku terażniejszego na następne trzy lata.

Dnia 15 b. m. około godziny 6tej wieczorem Newa stanęła.

Dnia 19 Paźdz: o godzinie 10tej wieczorem Bukareszt oświecony został światłem atmosferycznym tak mocnym, że w po-

koiach nawet, w których świece zapalone były zjawienie to było bardzo widocznem. Wielu ze znajdujących się w czasie tym na podworzu zapewnia, że światło to wydawała kula ognista, podobna do spadającej z nieba gwiazdy, w wielkości ją przewyższająca, która niezmiernie się powiększyła, a na koniec w słabe zamieniła się światło. Droga, którą kula ta leciała, była koloru brunatnego i do długiego ogona podobna. Zjawisko to trwało około dwóch minut. Goniec, który dnia 20 z Jass przybył, widział, że to samozapewne zjawisko, tegoż kształtu i nader mocnego światła, a leżał wtedy drogą w Moldawii, o 180 wiorst od Bukarestu. Zczego wnosić można, że to zjawisko widzianem być musiało i w innych krajach Wschodniej Europy.

Dnia 20 Października otwarte zostało w Kazaniu seminaryum duchowne, a przy niem szkoła powiatowa i parafialna.

Mieszkańcy osady Bietokurakińskiej, należący dawniej do zesłego Xięcia Alexandra Kuraka, teraz zaś wolni rolnicy, dali przykład wdzięczności i swej dla pamięci tego Xiążęcia, byłego ich Pana, stwierdzający prawdę, że dobrodzieystwa żyją wiecznie w sercach wdzięcznych po zgonie nawet dobroczyńców. Przejęci wdzięcznością ku swojemu dobroczyńcy, który ich nowem udarował życiem, wolnością, odprawili d. 21. Paździej: w mieście Powiatowem żałobne po nim nabożeństwo, po którym zaprosili duchowieństwo, i urzędników na obiad do domu tegoż Xiążęcia. Nie można było bez roskoszy serca być świadkiem, jak ci włościanie błogosławili pamięci zmarłego, a dzień ten

darami dla nieszczęśliwych oznaczyli. O- toż wiekniasty pomnik spokojnych ciut obywatelskich, dobrodzieystwami wzniesiony, a niezwiędłym wieńcem wdzięczności przyzdobiony.

Rosyjsko- Amerykańska kompania wysłała d. 7 Września 1816 roku z Kronstadt na około świata do osad swoich Amerykańskich z rozmaitemi potrzebami czwartą wyprawę złożoną z dwóch okrętów: Kutuzow i Suworow. Pierwszy był pod dowództwem Kapitana Gagenmeystera, a drugi pod Perucznikiem Panafidyn. Dowództwo zaś ogólne poruczono Panu Gagenmeyster, któremu także poruczone były przedmioty naukowe w tej podróży, równie jak nowe odkrycia. W dniu 11 Grudnia oba te okręty stanęły w stolicy Brazylijskiej Rio-Janeiro, a potem w porcie Peruwiańskim Calao. Kutuzow stanął tam roku 1817. d. 17. Grudnia; a Suworow dnia 18. Poczem zatrzymawszy się przy brzegach Peru, Suworow udał się ku wyspie Sithe do portu Nowo - Archangelzkiego, gdzie stanął dnia 22 Lipca, a Kutuzow odwiedził naprzód zatokę Gwataqua potem brzegi Albionkie, gdzie założono kompanią i osadę, którą nazwano osadą Rossow, i nowej Kalifornii port St. Francisco. Nakoniec w dniu 22 Listopada złączył się pomyślnie z okrętem Suworow. Ztamąd ostatni wysłany został na powrót z towarami kompanii, jako to, futrami, pewną ilością kakao i cukrem w mące. Po drodze zatrzymywał się przy wyspach Washingtona, wstępował do portu Czyczagowa, potem d. 6. Czerwca stanął w Rio-Jeneiro, skąd w 79 dni stanął w porcie Kopenhagskim, a nakoniec w dniu 18 Paździej: przeszłego, stanął pomyślnie

Kronstadzie. Ładunek tego okrętu przedzi milion rubli.

Z Paryża d. 9 Grudnia.

Monitor wczorayszy zawiera dwa rozporządzenia Królewskie. Pierwszem P. Roy, członek izby Deputowanych mianowany jest Ministrem Skarbu. Drugiem Hr. Corvette, którego Król od obowiązków ministrowstwa Skarbowego dla słabości zdrowia uwolnił, mianowany jest na dowód ukontentowania JKMcI z dotychczasowych jego wiernych usług, Ministrem stanu i członkiem tajney rady.

Tenże Dziennik zawiera wyjęty z Dziennika *des Mairrs* artykuł o Kongresie Akwisgrańskim, do którego wstęp jest taki: — "W Niemczech, Anglii i Niderlandach rozpuścili zawczasie pisarze trwożliwe przepowiedzenia o prawdziwym celu Kongressu Akwisgrańskiego. Ustęp sprzymierzonego woyska z Francyi mienili bydź tylko pozorem, gdyż Monarchowie ziada się tylko dla spiknienia się przeciw wolności ludow i włożenia nowych kajdan na swoich poddanych. „ Tu dodacie Monitor iak niestuzne byty te domysły, iak sprawa Królów i ludow jedną tylko była, iak ludy przez swoich Monarchów prawdziwie na Kongresie zastąpionemi były, i t. d.

Xże Richelieu otrzymał od Króla Niderlandzkiego wielki krzyż orderu Lwa.

Król oznaymie kazał Kapitulie Paryzkiej, iż znaydować się będzie w Kościele Panny Maryi d. 9 b. m. za Mszy o S. Duchu poprzedzającej otworenie posiedzeń izb prawodawczych.

Mowią, iż Marszałek Soult, Merlin de Douay i Arnault mają otrzymać pozwolenie powrocenia do Francyi.

Xże Aagouleme rzekł do Prezesa Ewangelickiego Konzystorza w Mühlhausen: "Wola jest Króla na wzor Henryka IV. utrzymać dla wszystkich zupełną wolność sumnienia i wolne odbywanie służby Bożej. Ta zasada jest także moją i wszystkich Xiążąt Rodziny Królewskiej. „ — W Kolmarze przerwał mowę przełożonemu szkół, który go zapewniał, iż naucza młodzież kochać Boga i Króla, temi słowy: "Nauczay ią WPan także kochać Konstytucyją „

Przez Kale odpłynęto ogółem z ustepującego z Francyi woyska Angielskiego 22,181 mężczyzn, 22,000 kobiet, 2782 dzieci i 6475 koni.

Xiężna Berry iadąc niedawno z obiadu od Króla na operę zgubita naramiennik z nayprzedniejszych perel, który szacowany jest do 30,000 fr. Wszyscy Jubilerowie zostali zaraz o tem uwiadomionemi.

Amerykański bryg Anna Maryia zinkiem obity, odbył podroź do południowego marza i po 13 miesiącach powrocil do Nowegoiorku. Budowniczy obeyrzawszy go, znalazł iż zink bynajmniey nie był nadwerezony, a zatem zink lepszy jest od miedzi do obliania okrętow.

Wyprowadzony z Anglii Jenerał Gaurgaud, podług Monitora otrzymał pozwolenie bawienia w Hamburgu, byle stosował się do przepisu ustaw.

Z Londynu d. 5 Grudnia.

Dziennik Goniec opisuie smutne położenie Xcia Rejenta wczasie pogrzebu Królowey. Tu widział stojące trumny swey corki i wnuka, tam stawiano zwłoki iego Matki, a w pobocznym gmachu znaydują się żyjące zwłoki iego Oyca, który nie o tych smierciach niewie, nie czuie ich

straty, ani żałuie!

Przed niejakim czasem Doktor Watson, autor historyi życia Gordona i Fletcher, zakupił w mieście Rzymie od wykonawcy testamentu Kardynała Jork (czyli Henryka IX. iak się mienił) mnóstwo papierów, które iako archiwum Stuartow na poddaszu wystawione na deszcz gniely. Uporządkował je, które przeszło z 400,000 sztuk się składały, a między niemi przynajmniej 250,000 historyczney znajdowało się osnowy. Ta jego czynność rozgłosiła się w Rzymie i ściągnęła uwagę Rządu Papieżkiego. Kardynał Consalvi starał się naprzód obietnicami, potem groźbami te pisma nabyć, a nakoniec gwałtem kazał je zabrać i Watsona w więzieniu osadzić. Angielski rezydent w Rzymie okazał się względem tego obojętnym. Pisma te zostały Xciu Rejentowi w imieniu Papieża przesłane; Watson otrzymał potem wolność i udał się zaraz do Londynu, gdzie zaniósł skargę o wydarcie sobie własności. Do rozpoznania tej sprawy wyznaczona tu teraz została Kommissyia.

Jeden z dzienników rannych [położył] następującą różnicę między dawnym, a terażniejszym czasem: — My widzimy, wyraża, wybieranych po 100 ludzi do wojska, a dawni nie widzieli iak iednego; my widzimy 5000 ludzi w szpitalach, a oni nie widzieli iak iednego; my widzimy do 20 towarzystw publicznych, a oni iedno tylko widzieli; my widzimy papiery rządowe, a oni widzieli złote; tam gdzie my widzimy męczyznów we frackach, oni widzieli w zbroi; my widzimy twarze malowane, oni widzieli twarze, na których malowało się

zdrowie; my widzimy ginące dzieci w rękodzielniach, oni widzieli zdrowe pracujące w polach; my widzimy więzienia gdzie oni widzieli zamki; my widzimy Panów, gdzie oni widzieli reprezentantów; nakoniec oni widzieli ludzi, a my widzimy tylko oszustów; oni widzieli Milтона a my widzimy Southey, (wierszopisa chwalczego.)

Podług doniesień z Natchitoches Gubernator Hiszpański prowincyi Texas wysłał z miasta St. Antonio pod d. 5 Sierpnia oddział z 200 żołnierzy złożony z 3 działami, dla zniszczenia zakładu Flibustierów w Galvestowne i założony niedaleko ztamtąd nad ręką Trinidad przez Jenerała Lallemand osady Pola przytułku. Po ukończeniu tego działania rzeczony wojska udać się mają do Natchitoches i Rio-Honda, dla zniszczenia wszystkich w tych okolicach poczynionych przez Amerykanów zakładów i plantacyy. W Natchitoches zbierają się Amerykanie i zbiegli Hiszpanie dla odparcia tej napaści.

Pocztowy statek z wyspy Trynidad przywiózł tu listy z Hiszpańskiej Ameryki pod d. 13 Października, które wszystkie zapelnione są szczegółami o przygotowaniach Niepodległych do otworzenia terażniejszej kampanii, która podług wszelkiego podobieństwa będzie stanowiącą. — List z St. Croix pod d. 22 Października zawiera doniesienia z Guiary, które opiewają, iż równiny Calabozo znajdują się znowu w ręku Niepodległych, i że jeśli Jenerał Morillo nie otrzyma znacznych posiłków, nie potrafi utrzymać się przy Karakas. Rozpisał on rekvizycyją na 2 mill. dolarów, 4000 ludzi i 2000 mułów. Pieniądze i muły mieć zapewne będzie; ale

Indzi gdzie indziej szukać musi. Osada w Porto-Rico jest zastaba, ażeby mu mogła najmniejszą dać pomoc. Jenerał M'Gregor spodziewany jest co chwila w Port-au-Prince, gdzie czeka na niego wielu stronników. — Wypis z listu Jenerał Bolivar z Augustury pod d. 13 Sierpnia. Przybycie Admirala Brion z amunicją, &c. odmieniło zupełnie nasze położenie. Wszystkie nasze bataliony są zupełnie uzbroione i wstanie rozpoczęcia kampanii, która nie tylko co do karności wojska, ale i liczby jego i zapatu obiecuje nam naysymśnierzy wypadek. Nieprzyjaciel zamknięty jest w dawnych swoich stanowiskach, i nie śmie nawet jednego korpusu wystać na równy. Jeden tylko Morales z wódzów wojsk Królewskich czynił nam niejakie przeszkody, ale utraciwszy w dwóch potyczkach całą swoją jazdę, cofnął się do Walencji. — Z Nowey Grenady mamy naysymśnierze doniesienia: przednie nasze strażę stałą na wzgórzach przedzielających tę prowincją. Duch publiczny zupełnie nam sprzyja; mieszkańcy ustawicznie powstają przeciw Hiszpanom, a ci nie mają dosyć wojska do przytłumienia powszechnego pożaru, który im grozi. Związek między Kartageną i Santa Fe jest przez 3 kompanie powstańców przecięty. — W Popaian zgromadził się liczny korpus patriotów, który przymusił Vicekróla Samany do połączenia wszystkich wojsk swoich. Wiele powiatów, które dawniej bardzo sprzyjały sprawie Królewskiej, oświadczyły się także za niepodległość, i przecięły związek między Quito i Santa Fe.

Z Bruzelli d. 11 Grudnia.

Król nasz udzielił wielkie krzyże or-

deru Lwa Królewicom Pruski. Następcy tronu i jego bratu, tudzież wielu zagranicznym Ministrom stanu.

Francuzki Xże Angouleme przybył d. 6 do Dunkierki. W Lill odbył popis z tocio tysięczną tamtejszą osadą. Wielu Francuzów znajdujących się na drugiej liście, wygnania mają pozwolenie otrzymać powrocie do Francji. — Po odciągnięciu wojsk obcych bardzo żywność spadła w nadgranicznych twierdzach Francuzkich.

W naszey jezdzie mają także być dwa pułki ulanow utworzone.

Król obdarzył 28 lekarzów, którzy trudnili się po prowincjach naszego kraju bezpłatnem szczepieniem krowiej ospy, złotemi medalami w wartości 10 Czer. Zł.

O uwięzieniach tutejszych nie dotąd z pewnością wiedzieć niemożna. W pewney kompanii, gdy była o rzekomym spisku mowa, rzekł jeden znany zwoiego dowcipu: "Spiskowi w domu obłąkanych, a donosiciele w domu poprawy zasługują być zamkniętymi."

W prowincyi Luxemburskiej odkryć miano kosztowne perłowe szkorupki.

Poddani Niderlandsey, którzyby odąd trudnili się handlem niewolnikami lub takowemu dopomagali, podlegają karze 5000 Zł. i więzieniu w miarę okoliczności.

Z Steenwyk piszą pod d. 1 Grudnia: "Zasew żyta w okoliczney osadzie Frederiksoord przedziwnie oczekiwaniu odpowiedział; przedsiębiorstwo idzie tam także bardzo dobrze, osadnicy są kontenci i sprawują się jak naysymśnierzy."

DODATEK
DO N^o 103.
GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 27 GRUDNIA 1818 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Włoch d. 2 Grudnia.

Xiężna Parmeńska, Arcy Xiężna Maryla Ludwika, d. 11, a Arcy Xże Rainer, Vicekról Włoski d. 16 przybyli do Piacencji. Ostatni zabawił tam aż do 20.

Pomiędzy temi, którym Król obu Sycylii podczas pobytu swojego w Rzymie darował urazę i dozwolił powrócić do oyczyzny, znajdują się także Hr. Zurlo, który pod Miuratem sprawował urząd Ministra spraw wewnętrznych, Xże Roccoromana, Margr. St. Giuliano i sławny uczony prawa Porio.

J. Cesarzewicowska Mość Arcy Xże, Palatyn Węgierki, w podróży swojej przez Włochy, udał się d. 30 Listopada z Florencji do Rzymu. Podczas bawienia swojego w ostatnim mieście odwiedził między innymi piechotą inkognito Prałata Zipoli, który w największej żyje osobności.

Z Stambułu d. 10 Listopada.

Z Egiptu nadeszła tu nader przyjemna wiadomość, że Ibrahim Basza, syn Wielkorządcy Egipskiego, popierając odniesione nad Wechabitami korzyści, wszedł teraz do Jemen do tak zwanej szczęśli-

wey Arabii, i herszta Wechabitów w niewola zabrał. Gońcy którzy przybiegli tu z temi pożądanemi doniesieniami, zostali od W. Wezyra honorowemi futrami udarowani.

Podczas ostatnich burz na czarnem morzu zatopiło się mnóstwo przewozowych statków, które z potrzebnem na opał drzewem i węglami do stolicy płynęły. Dla zapobieżenia niedostatkowi tego artykułu rozkazał W. Sultan swoim i korporacyi kosztem 12 statków potężne wysłać. Podczas tych burz zatopił się także Duński statek płynący z Altony i wiozący Portugalskiego Konsula jeneralnego Monteiro do Odessy z jego rodziną. Kapitan tyłko i sternik wyratowali się, reszta ludu, podróżni i towary, wszystko się zatopiło.

Perski foseł jeszcze się tu znajduje, lecz czyni już przygotowania do odjazdu przez Bukarest do Wiednia, zkąd uda się przez Paryż do Londynu.

R O Z M A I T O S C I.

Prawodawstwo i Posłuszeństwo ustawom. — Japończykowie są bardzo posłusznymi ustawom i szlachetnym ludem, (*)

(*) Dopiero z doniesień Rosyjskich Kapitanów merskich Gołowkina i Rikord pozwiliśmy dokładną wiadomość o dobrych tych Azjatykach.

choć i niekóre z ich ustaw łuchodziłyby u nas zadespotyczne. Są oni mocno przywiązani do honoru i przyjęcie daru jest u nich występkiem. Japończykowi nakazuje ustawa raczej umrzeć z głodu, niżeli ruszyć cudzą własność. A że tam surowo uskuteczniają się ustawy, zachowuje one także lud dobrowolnie i to nadało mu obyczajność i moralną wartość. — U nas rzadko lud wowi o ustawach, i tam, gdzie Japończyk mówi: "to jest podług naszych ustaw zabronione", — u nas mówią: "to zabronił Dwór lub Ekonom ale nie Rząd. Naznaczona jest za to kara; ale tej się jako prawem naznaczonej nie obawiają, bo do tego potrzeba prawego prawodawstwa, które tylko przez Reprezentacyą ludu nastąpić może, ale nie przez Urzędników.

Znaki

Kiedy czeladź kupiecka iędzi konno lub powozem, jest to znak, że w krotce sam kupiec chodzić będzie pieszo.

Kiedy stara niewiasta we łzach i ze smutku ięć ani pić nie chce, jest to znak, że iey zdechl mopsik.

Kiedy się student nic nie uczy i lekko myślennie czas trwoni, jest znakiem, że oycia ma bogatego, i przebiegłszy szkoły otrzymać może urząd zyskowny.

Kiedy starzec żeni się z młodą panią, znakiem jest, że wnet będzie miał przyjaciół domowych.

Kiedy chłopiec uczący się rzemiosła nie bywa bity, nie kotysze i nie nosi dzieci, jest to znak, że wnet zostanie czeladnikiem.

Kiedy skąpiec coś komu daruje, jest znakiem że go wnet będzie potrzebował.

Kiedy krawiec zepsuje suknię, to zna-

czy, że będziemy mieć nową modę.

Kiedy autor pisze prawdę, jest znakiem, że ma odwagę znosić prześladowania, albo umrzeć z głodu.

Kiedy kto znajduie w nas wszystko dobrem i przyjemnem, jest znakiem, że nas chce szukać albo już oszukał.

Kiedy młoda wdowa w żałobie, i oplotkuje śmierć męża swiego, są to znaki, że chce poyść za mąż.

Kiedy piwnicznik w oberżach noszą złote zegarki i pierścienie, jest znakiem że dobrze usługują gościom.

Kiedy poeta wiele o sobie mówi, jest to znak, że inni o nim mało, albo też nic wcale nie mówią.

Kiedy kto głupio rozkazuje, jest znakiem, że nigdy nie uczył się bydz postuśnym roztropnie.

Kiedy młody kawaler całuje starą matkę, znaczy to, że chce całować iey córkę.

Kiedy kupiec udaie świętoszka, jest to znak, że wnet pod rozbiór odda majątek.

Kiedy mąż uwodzi się podeyrzliwością, jest znakiem, że się i sam do czegoś poczuwa.

Kiedy paniąka ma wielu kochanków, jest to znak, że męża mieć nie będzie.

Kiedy zawiadowcę nazywają Panem, i starają się oiego łaskę, jest znakiem, że właściciel albo jest tyranem, albo służącym zawiadowcy.

Kiedy artysta zrobi u nas majątek, jest to znak, że cudzoziemiec.

Kiedy zaś teraz kończę, jest znakiem, że w tej chwili nie mam już co powiedzieć.

Paauza.

<i>Największe Stopnie Ciepła i Zimna.</i>				— 22	—	—	—	—	5,0
Dnia 17	Grudnia	stopni	zimaa	—	23	—	—	—	1,0
— 18	—	—	ciepła	—					
— 19	—	—	—	—					
— 20	—	—	—	—					
— 21	—	—	—	—					

W poprzedzającym numerze były mylnie położone stopnie ciepła zamiast zimna i przeciwnie.

D O N I E S I E N I A

Wydział Policji w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. — Gdy wydane dawniej Rozporządzenie wzbraniające kupowania Effektów Wojskowych od tutejszych Milicyantów, tudzież przyjmowania onych za trunki lub w zastawy nie skutkuje na umysłach ludu niższej Klasy, która upatrując w tem korzyść własną stara się pod różnemi pretextami nabywać potajemnie wszelkiego rodzaju Effekta Wojskowe Milicyjne, i tem sposobem wystawia żołnierza na utratę potrzebnych do ciągłego użycia artykułów ubiorczych; w celu przeto zaradzenia tak nader szerczącemu się złemu Wydział Policji w Senacie, niniejszym rozporządza, i do publicznej podaie wiadomości, iżby nikt niewazył się a to pod karami policyjnymi Effektów Skarbowych lub jakich bądź rzeczy ubiorczych od żołnierzy Milicyjnych pod żadnem pretextem nabywać, a tym bardziej za trunki lub za jakowe długi w zastawy przyjmować, w każdym takowem dostrożeniu sprzedawający, karze Wojskowej, nabywający zaś policyjney i utratą nabytego artykułu niezawodnie ulegnie. Zeby zaś niewiadomością niniejszego Rozporządzenia nie na przyszłość wymawiać się niemogli, nie tylko takowe Wóycia Gmin miejskich z swej strony do wiadomości mieszkańców podać winni będą, ale nadto Urząd Policji Posredniej co kwartał przy Trąbie w Mieście i Przedmieściach Publikatę onego odnawiając, ściśle śledzić będzie, przestępujących takowe; zaś Jmć. Xięża Plebani właściwych Parafij niniejszym z obowiązują się do upowszechnienia, o publikowaniu onego z Ambon zgromadzonemu w Kościołach ludowi.

W Krakowie dnia 15. Grudnia 1818.

Michałowski.

Konwikt, Sekretarz.

Towarzystwo Krakowskie Przyjaciół praktycznego rolnictwa i Kunsztów z tymże związek mający na d. 9 Marca r. b. za dozwoleniem Rządu zawiazane chcąc połączyć przyjemność z pożytkiem otwiera od 1. Stycznia 1819. w 4 pokojach, w domu Knotta na drugiem piętrze miejsce schadzki dla Członków swoich, które w 6. miesiącach letnich od 6 godziny z rana do południa, po południu od 3 aż do 7. w zimowych zaś miesiącach z rana od 11 do 2 po południu, z wieczora zaś od 4 do dziesiątej godziny otwarte będzie. Tam zaś w miarę wpływu jaki do dyspozycji swojej mieć będzie Towarzystwo, oprócz książek właściwych i nowych dzieł interesować mogących, celniejsze Gazety, pisma seryodyczne do czytania każdy z Abonowanych przez cały Rok zastanie, a przy tem znajdzie łatwość zobaczenia się prędkiego ze Znajomymi, równie jak przystoyney zabawy. Oprócz bowiem pokoju do czytania, będzie drugi Bilarowy, trzeci gdzie będą stoliki do gry, w Czwartym zaś Biblioteka i Machin rozmaitych wzory. Ze zaś ta przyjemność i srodki, któremi uskutecznić się może, zależą od wielości abonowanych; ktoby przeto chciał należeć do tego związku niechay raczy udać się do W. Brzuchalskiego Sekretarza tegoż Towarzystwa, mieszkającego pod Rakim w Ulicy Spitalney, a tem dostatecznie z uchwał Towarzystwa i Jego Statutów, dowie się o celu i warunkach.

Podaje się do publiczney wiadomości, iż Kamienicy po niegdy Kaźmierzu Maydrowiczu pozostały w Kazimierzu przy Krakowie pod liczbą 102 stojącą w dniu 26 Listopada r. b. iako w terminie do Licytacji przedstanowczej przeznaczonym JPan Jakób, Antoni, dwóyga imion Biande za Summę 30,902 przedstanowcze przybicie o trzymał. Stósownie więc do prawa termin do stanowczej Licytacji, teyże Kamienicy na dzień 5ty Stycznia 1819 roku na godzinę 9tą ranną jest przeznaczony. Warunki Licytacji są następujące:

1. Pozostałą wdowę Antoninę Maydrowiczową w mieszkaniu do Świąt Wielkanocnych 1819 r. utrzymać, rownie
2. W wszystkich mieszkańców także do Świąt Wielkanocnych 1819 r. za opłaceniem czynszu ilości dteąd przez nich kwartalnie opłacanego, po Świątach zaś Wielkanocnych wszyscy mieszkańcy z mieszkań ustąpić są winni, zwolnym Regressem Dopuszczających Jm mieszkania w dierżawę.
3. Otrzymujący stanowcze przybicie, winien natychmiast połowę summy przez siebie ofiarowanej, przed delegowanym narzecz JPanią Antoniną Maydrowiczową złożyć, połowa zaś druga na małoletnich przypadająca przy nowym nabywcy pozostać ma, aż do dóyścia małoletnich do lat zobowiązkiem opłacania procentu po 5 od 100.
4. Wszelkie długi i podatki iakie tylko do dnia 1 Stycznia 1819 roku z teyże kamienicy należeć się do zapłacenia mogą takowe przez JPanią Antoninę Maydrowiczową zaspokoione będą.
5. Mający chęć Licytowania winni w Kancelaryi Trybunału w dniu i godzinie wyżej wyrażonych opatrzeni w vadium w kwocie 3902 Zł: Pol: przed delegowanym stawić się.
6. Akt Detaxacyi, Extrakt hypoteezny, i Warunki Licytacji, każdego czasu u podpisanego przezyrzeć można.

Nied pełniący Warunków Licytacji vadium utracą i na jego koszt nowa licytacytacia respisana zostanie. — W Krakowie d. 3 Grudnia 1818 r.

Skarzynski Sek: T. I. Inst. W. M. K.

Ur. Archiwista dawnych Aktów Ziemskich i Grodzk: Wolewodztwa Krakowskiego w Krakowie pozostałych, podaje do publiczney wiadomości, iż na mocy Rezolucyi Naywyższej Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości Królestwa Polskiego a stosownie do Rezolucyi W. Sądu Kryminalnego wolewodztwa Krakowsk: do N. 1737 wydanej mać sobie oddane różne rzeczy od złodzieiów odebrane koncem powrócenia onychże Właścicielom, zaczem kto jest okradzionym, aby się zgłosił do Kancellaryi rzeczzonego Archiwum w Domu Rządowym u S. Piotra na dole będącey z dówodami iego własności-inacyzey rzeczy te przez publiczną licytacyą będą sprzedane, a pieniądze Sądowi Kryminalnemu do kiele zostaną odestane.

W dniu 31. Grudnia r. b. o Godzinie 9 ranej w Krakowie przy Ulicy Floryańskiej w Kamienicy pod L. 538. odbędzie się sprzedarz w drodze Exekucyi różnych Sprzętów domowych, oraz Koni pary, bryczek dwóch odkrytych i Charta. Tegoż dnia po Południu o godzinie drugiey w Przedmiesciu Stradom przy Krakowie w domu pod L. 16 także sprzęty domowe będą sprzedane, tudzież dochody z wyszynku oraz Mieszkanie na pierwszym Piętrze domu tegoż na rok i wydzierzawione zostaną; płacący gotowizną przybicie otrzyma.

w Krakowie dnia 23. Grudnia. 1818.

Jacek Kawecki Kom: Sąd:

Ruchomości to jest: troche Garderoby i sprzętów domowych, Testamentem niegdy JW. Michała Hrabiego Konarskiego na Ubogich przeznaczony, na wezwanie Exekutora Testamentu przez licytacyą Publiczną w Domu w Ulicy Brackiey pod Nro 238. dnia 29. Grudnia r. b. o Godzinie 9. z rana sprzedane będą.

w Krakowie, dnia 22 Grudnia 1818.

Olearski, Notaryusz.

